

Zarażali wrażliwością

Data publikacji: 16.07.2011 17:00

□

Studenci Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie w ramach wolontariatu wyremontowali dwa pokoje mieszkalne Hostelu. To właśnie dzięki taki ludziom świat staje się bardziej kolorowy, a szara rzeczywistość nabiera jaśniejszych barw.

Hostel dla kobiet i dzieci „Przeciw Przemocy – Wyrównać Szanse” w Cieszynie przy ulicy Mała Łąka jest jedną z placówek Stowarzyszenia „Być Razem”. To miejsce interwencyjne. Jego podstawowym zadaniem jest zatrzymanie fizycznej przemocy poprzez udzielenie schronienia kobietom i dzieciom .

Hostel dysponuje sześcioma pokojami, trzema 2-osobowymi i trzema 4-osobowymi z zapleczem sanitarnym oraz w pełni wyposażoną kuchnią. W pomieszczeniu znajduje się również pokój interwencyjny umożliwiający interwencyjne przyjęcie jednej osoby w godzinach nocnych, na kilkudniowy okres pobytu. Wiadomo nie od dziś, że potrzeby są duże, na szczęście na świecie są osoby, które chcą bezinteresownie pomagać.

- W miesiącach maju i czerwcu bieżącego roku, w ramach wolontariatu studenci wyremontowali dwa pokoje mieszkalne Hostelu, wprowadzając w nie świeżość, kolory i nowe spojrzenie. Zaangażowali nie tylko swój czas i pracę. Zarazili swoją wrażliwością także inne osoby, które pomogły nam finansowo, podarowały meble, sprzęt, ubrania, artykuły plastyczne. Studenci mieli możliwość poznania pracy w obszarze przemocy w rodzinie od tej najbardziej praktycznej strony. Doświadczyli tego, jak ważne w pomaganiu są zwykłe sprawy - żeby mieć gdzie mieszkać, żeby mieć co jeść, żeby mieć się w co ubrać. Dla odbudowy poczucia własnej godności ważne, by to, gdzie mieszkamy, na czym jemy i w co się ubieramy było godne i zwyczajnie ładne – informuje Stowarzyszenie „Być Razem” - Bardzo, bardzo dziękujemy studentom Uniwersytetu Śląskiego, filia w Cieszynie, kierunku pedagogika opiekuńczo - wychowawcza, dzięki którym Hostel staje się miejscem pięknym i magicznym. Szczególne podziękowania chcemy przekazać pani doktor Jolancie Suchodolskiej - opiekunowi studentów i pomysłodawczyni akcji oraz pani Agnieszce Gazur i Ewelinie Kiełkowskiej za szczególne zaangażowanie i wrażliwość. Najwyższym wyróżnieniem dla tej akcji są słowa Mieszkanki Hostelu - „U nas jest teraz, jak w bajce”.

Być może za przykładem studentów pójdą również inne osoby. Kto wie...